**Mieszkaniec Kęt przed rozpoczęciem sesji rady miejskiej złożył pisemny wniosek o zabranie głosu. Przewodniczący go podarł.**

Wszystko to wydarzyło się 31 stycznia 2020 roku na XVI sesji Rady Miejskiej w Kętach. Przewodniczący nie tylko podarł wniosek, ale też obraził składającego go mieszkańca, gdy ten zapytał, gdzie może złożyć skargę na jego zachowanie: *Co mnie to obchodzi? Może mam panu ułatwić jakiś wyrok, pręgierz wybudować dla siebie? Niech się pan zastanowi albo zmieni leki.*

Kategorycznie odmówił dopuszczenia mieszkańca do głosu, a inaugurując posiedzenie rady powiedział: *Czasem sesja musi mieć taki wstęp, niektórych mieszkańców sobie nie wybieramy.*

Chwilę później głos zabrał burmistrz, który polecił straży miejskiej wyprowadzenie mieszkańca z sali obrad, choć ten nie zakłócał obrad, a jedynie prosił o możliwość zabrania głosu.

Sieć Obywatelska Watchdog Polska w reakcji na te wydarzenia wystosowała do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kętach wniosek w trybie artykułu 241 Kodeksu Postępowania Administracyjnego, w którym wnosi o dopuszczanie mieszkańców do głosu w czasie sesji, na co zezwala statut gminy Kęty, oraz zaprzestanie lekceważącego i poniżającego ich traktowania.

## Więcej w artykule: [Czy przewodniczący rady miejskiej może wszystko?](https://siecobywatelska.pl/czy-przewodniczacy-rady-miejskiej-moze-wszystko/)

## [Link do nagrania z XVI sesji Rady Miejskiej w Kętach](https://www.youtube.com/watch?v=4Tn774o18BE&fbclid=IwAR1HzW31J0B5XFuTQ2Rw0-vAlcSQO-FA7Bj7n8KvWmlOi2Kyiex-xVrX2bQ).

Kontakt: Martyna Bójko,martyna.bojko@siecobywatelska.pl,+48 667 828 484